

Sygn. akt *XI Ka 724/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2015r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Magdalena Kurczewska - Śmiech

Protokolant p.o. protokolanta Wojciech Czajkowski

po rozpoznaniu dnia 28 lipca 2015r. w L.

sprawy **R. O.** urodzonego (...) w W. s. Z. i J. z d. C.

obwinionego o czyn z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rykach

z dnia 27 kwietnia 2015r. sygn. akt . *II W 2/15*

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 40 (czterdzieści) złotych opłaty oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

XI Ka 724/15

## UZASADNIENIE

**R. O.** został obwiniony o to, że w dniu 11 sierpnia 2013 roku ok. godz. 22.00 w miejscowości U., gm. U., pow. (...), woj. (...) na drodze krajowej (...) kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że zajechał drogę będącemu w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania pojazdowi marki A. (...) o nr rej. (...) kierowanemu przez M. S., który w celu uniknięcia zderzenia zjechał na lewe pobocze, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, uderzając w barierę energochłonną, doprowadzając do uszkodzenia pojazdu

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Rykach **R. O.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych; zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania, zwolnił zaś z pozostałej części wydatków, które przeniósł na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na treść wyroku, a to:

- art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez:

- niedanie wiary wyjaśnieniom obwinionego R. O. w zakresie, w jakim przekonywał, że nie wykonał swoim samochodem żadnego manewru w momencie próby wyprzedzenia podjętej przez M. S., że obawiał się o bezpieczeństwo swoje i swojego dziecka i wreszcie że nie posiadał pewności odnośnie tożsamości próbujących go zatrzymać osób – podczas gdy obwiniony R. O. w sposób logiczny przedstawił całe zdarzenie, jego wyjaśnienia znajdowały wsparcie w szeregu bezspornych okoliczności, wskazujących, że mimo napiętej sytuacji zważał za zachowanie bezpieczeństwa na drodze, wreszcie wyjaśnienia te całkowicie korelowały z zeznaniami podejmujących interwencję funkcjonariuszy Policji, zwłaszcza w zakresie w jakim wskazywali oni, że R. O. nie dopuścił się porwania, były też zgodne z doświadczeniem życiowym, albowiem mało prawdopodobne jest, aby osoba wioząca własne małe dziecko podejmowała manewry stwarzające niebezpieczeństwo kolizji;

- poprzez obdarzenie walorem wiarygodności zeznań M. S., które były niekonsekwentne (raz mówił, że samochód kierowany przez R. O. uderzył w jego samochód, następnie utrzymywał, że nie doszło do zetknięcia się samochodów), nielogiczne (powiedział, że wyprzedziwszy R. O. zatrzymał się na poboczu, dając tylko znak R. O., aby się zatrzymał, podczas gdy zachowanie R. O. w takiej sytuacji polegające na zatrzymaniu samochodu i zawróceniu wyraźnie wskazywało, że M. O. zatarasował swoim pojazdem jezdnię; pozbawione logiki było również twierdzenie M. S., że dążąc do ponownego wyprzedzenia i zatrzymania R. O. chciał tylko poinformować go o miejscu położenia najbliższej jednostki Policji), nie znajdowały potwierdzenia w dowodach rzeczowych, były sprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym, z którego wyraźnie wynika, że obwiniony R. O. mimo niebezpiecznych zachowań ze strony M. S. (przekroczenie dozwolonej prędkości, oślepianie światłami, zatarasowanie drogi) wielokrotnie dawał przykład rozważnego zachowania się na drodze;

- poprzez danie wiary zeznaniom K. S., które podobnie jak zeznania M. S. nie znalazły wsparcia w dowodach rzeczowych, były sprzeczne z bezspornymi okolicznościami wskazującymi na przestrzeganie przez obwinionego R. O. zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, wreszcie odbiegały od zasad doświadczenia życiowego, gdyż przypisywały obwinionemu R. O. zamiar podejmowania w trakcie jazdy samochodem manewrów zagrażających życiu zarówno jemu jak i jego małego dziecka,

- poprzez pominięcie okoliczności istotnych dla oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie faktu, że M. S. wyprzedziwszy samochód obwinionego R. O. zatarasował własnym samochodem drogę (o fakcie tym napomniano w uzasadnieniu tylko przy okazji relacjonowania stanowiska biegłego) oraz faktu, że obwiniony R. O. nie porwał dziecka i że dziecku nie groziła z jego strony żadna krzywda (fakt ten wynika przede wszystkim z zeznań funkcjonariuszy Policji);

- art. 193 kpk, 42 § 1 kpw poprzez zaakceptowanie opinii biegłego z zakresu techniki i taktyki ruchu drogowego na okoliczność oceny wyjaśnień i zeznań osób występujących w sprawie.

Podnosząc powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. O. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rykach.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia przeprowadzona przez Sąd Okręgowy nie ujawniła, aby Sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w środku odwoławczym, mających wpływ na prawidłowość zapadłego wyroku, czego konsekwencją było uznanie apelacji za niezasadną.

Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie niezbędne dowody, dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, trafnie w ramach uprawnień wynikających z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw ocenił materiał dowodowy, uwzględniając przy tym wskazania art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw i art. 5 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz zasadnie uznał, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu i dał temu wyraz w uzasadnieniu wyroku odpowiadającemu wymogom art. 424 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw. Argumentacja zaprezentowana w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, co do

popelnienia przez obwinionego czynu, którego dotyczy apelacja, jest logiczna i przekonująca, a zatem zasługuje na aprobatę. Wątpliwości nie budzi również kwalifikacja prawna czynu.

Oceniając prawidłowość postępowania Sądu Rejonowego, a w szczególności gromadzenia i oceny dowodów oraz poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie przez pryzmat wniesionego środka odwoławczego Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień uzasadniających zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim wskazać należy, iż całokształt ujawnionych okoliczności poprzedzających zdarzenie będące przedmiotem osądu w sprawie przeczy twierdzeniom skarżącego co do tego, iż R. O. nie miał pewności co do tożsamości osób usiłujących zatrzymać kierowany przez niego pojazd. W świetle ogółu następujących po sobie zdarzeń opisanych przez świadków E. O., M. S. i K. S. podjęta przez obrońcę próba przedstawienia obwinionego jako odpowiedzialnego, zarówno za siebie jak i podróżujące z nim w samochodzie dziecko, skazana jest na niepowodzenie, a to jak kształtowały się relacje pomiędzy obwinionym i E. O. oraz jak należy ocenić zachowanie obwinionego względem córki, dla prawidłowości osądu w sprawie niniejszej żadnego znaczenia się posiada.

Co się zaś tyczy zasadniczej argumentacji wniesionego środka odwoławczego, która w przypadku jej podzielenia mogła ewentualnie skutkować odmienną od przyjętej przez Sąd Rejonowy oceną zachowania stanowiącego osnowę zarzutu wniesionego wniosku o ukaranie, to wskazać należy, iż Sąd Rejonowy właściwie przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy, prawidłowo weryfikując zeznania świadków i wyjaśnienia obwinionego w oparciu o opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego, który to dowód, co należy podkreślić, nie zawiera w sobie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a analizę i ocenę taktyki oraz techniki jazdy kierujących (bazując, co oczywiste, na wyjaśnieniach obwinionego i zeznaniach świadków) przez pryzmat przepisów prawa o ruchu drogowym, i wysnuł właściwe wnioski co do tego, iż wprawdzie obaj uczestnicy ruchu drogowego popełnili szereg nieprawidłowości, to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu wywołane zostało nieprawidłowym zachowaniem obwinionego R. O. opisanym w zarzucie. Jakkolwiek obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, twierdząc, iż w momencie wyprzedzania przez M. S. kierowanego przez niego samochodu, nie wykonał żadnego niebezpiecznego manewru, który wymusiłby na drugim z uczestników podjęcie manewrów niwelujących niebezpieczeństwo zaistnienia kolizji drogowej, to tak prezentowanej przez obwinionego wersji przebiegu zdarzenia poprzedzającego utratę panowania nad pojazdem przez M. S. i uderzenie w barierę energochłonną, przeczy treść przeciwnego do wyjaśnień obwinionego materiału dowodowego, któremu to Sąd pierwszej instancji słusznie nadał walor wiarygodności, odmawiając go wersji lansowanej przez obwinionego. Podjęta przez obrońcę próba wykazania, iż Sąd Rejonowy niezasadnie dał wiarę zeznaniom M. S. i K. S. opiera się na eksponowaniu tego rodzaju okoliczności, które na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego zostały wyjaśnione. Rozbieżności w relacjonowaniu przebiegu zdarzenia w zeznaniach świadków okazały się pozorne i zostały przez Sąd Rejonowy wyjaśnione. Co prawda świadek M. S. zeznał pierwotnie, iż pojazd obwinionego uderzył w jego samochód (k. 80v), to odpowiadając na pytanie zadane mu przecież przez obrońcę wskazał, co też za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych przyjął Sąd Rejonowy, iż pojazdy pokrzywdzonego i obwinionego w ogóle się nie zetknęły (k. 81), a wykonany przez niego manewr, który w efekcie skutkował uderzeniem w barierę, nastąpił w reakcji na gwałtowny manewr samochodu kierowanego przez obwinionego, który został odebrany przez niego jako próba zjechania na pas ruchu, którym tenże poruszał się.

Co prawda podstawowymi dowodami w sprawie, które posłużyły Sądowi Rejonowemu do rekonstrukcji zdarzenia są zeznania M. S. i K. S.. Niemniej jednak są one wystarczające do przyjęcia sprawstwa obwinionego w zakresie zarzucanego mu czynu. Brak jest bowiem przyczyn, dla których dowody te należałoby zakwestionować. Oparcie wyroku na dowodach, o których mowa powyżej, było prawidłowe. Pozytywna ocena dowodów, na których oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy, uwzględniająca wymogi art. 7 kpk (stosowanego do spraw o wykroczenia poprzez odesłanie zawarte w art. 8 kpw) nie budzi zastrzeżeń podobnie jak i uznanie za niewiarygodną wersję obwinionego.

Tak więc słusznie ustalił Sąd Rejonowy, iż obwiniony R. O. ponosi winę w zakresie zarzucanego wykroczenia

Wskazać należy również, iż kontrola zaskarżonego orzeczenia nie ujawniła, aby wysokość orzeczonej obwinionemu kary grzywny była karą rażąco niewspółmierną w rozumieniu art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 438 pkt 4 kpk. Kara

ta uwzględnia w sposób właściwy okoliczności określone w art. 33 kw. Kara grzywny w rozmiarze 400 zł jest karą współmierną i adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego obwinionemu wykroczenia.

Mając powyższe na uwadze, nie stwierdzając uchybień procesowych mogących mieć wpływ na treść wyroku, a przewidzianych w art. 104 § 1 kpsw, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w sprawie uzasadnia treść art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

***Magdalena Kurczewska-Śmiech***